



CZYTAJ W NUMERZE

- DZIEŃ Z MISJI BEATY I JARKA
- PRZYKAZANIE MIŁOŚCI BLIŻNIEGO



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 161 • Dwudziesta Szósta Niedziela Zwykła WRZESIEŃ 2015 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA

Z EWANGELII według św. Marka (9, 38-43.45.47-48)

Jan rzekł do Niego: «Nauczycielu, widzieliśmy kogoś, kto nie chodzi z nami, jak w Twoje imię wyrzucał złe duchy, i zabranialiśmy mu, bo nie chodził z nami». Lecz Jezus odrzekł: «Nie zabraniajcie mu, bo nikt, kto czyni cuda w imię moje, nie będzie mógł zaraz źle mówić o Mnie. Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami. Kto wam poda kubek wody do picia, dlatego że należycie do Chrystusa, zaprawdę, powiadam wam, nie utraci swojej nagrody. Kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą, temu byłoby lepiej uwiązać kamień młyński u szyi i wrzucić go w morze. Jeśli twoja ręka jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją; lepiej jest dla ciebie ułomnym wejść do życia wiecznego, niż z dwiema rękami pójść do piekła w ogień nieugaszony. I jeśli twoja noga jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją; lepiej jest dla ciebie, chromym wejść do życia, niż z dwiema nogami być wrzuconym do piekła. Jeśli twoje oko jest dla ciebie powodem grzechu, wyłup je; lepiej jest dla ciebie jednookim wejść do królestwa Bożego, niż z dwójgiem oczu być wrzuconym do piekła, gdzie robak ich nie umiera i ogień nie gaśnie. Bo każdy ogniem będzie posolony.



Ks. Marian Rowicki

To, że idziemy za Jezusem: jesteśmy ochrzczeni, chodzimy do kościoła, modlimy się, nie jest naszą zasługą, lecz Bożą łaską. Nie możemy więc z tego tytułu pysznić się i oceniać innych. Na mocy tej łaski jesteśmy powołani do dawania świadectwa. Nasze życie oparte na ciągłym wpatrywaniu się w Jezusa, ma być przezroczyste, by inni mogli przez nie widzieć Boga. To wymaga od nas pokornego trwania przy Panu, bo tylko On w swoim miłosierdziu ma moc ciągle przebaczać i oczyszczać nasze serce.

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Lb 11, 25-29;
Ps 19, 8.10.12-14;
Jk 5, 1-6;
J 17, 17BA;
Mk 9, 38-43.45.47-480

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

UNIKAJMY POKUS

W dzisiejszej Ewangelii słyszymy zdanie: „Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami” (Mk 9,40). Jezus odpowiada tak na skargę uczniów, że ktoś, kto nie chodził z Jezusem, czyni cuda w Jego imieniu. I od razu przypomina mi się inne zdanie z Ewangelii, które również wypowiada Jezus „Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie; i nie zbiera ze Mną, rozprasza” (Mt 12,30). Za-

wsze wydawało mi się, że te zdania są sprzeczne, czyli wzajemnie się wykluczają. Jednak niekoniecznie. Kryterium, które decyduje o, czy ktoś jest „z nami”, czy „przeciwko nam” jest... osoba Jezusa. Ktoś bowiem może się od nas bardzo różnić, może nie podzielać naszego zdania, ale w ostatecznym rozrachunku może być „z nami”, bo w taki sposób walczy o tę samą Bożą sprawę. Jego inność zaś może być dla mnie błogosławieństwem, może stać się powodem do nawrócenia, bo może się okazać, że to ja jestem „po niewłaściwej stronie”, że to ja rozpraszam. Zanim więc zapytasz o to, czy ktoś

jest z nami, czy przeciwko nam, zapytaj, czy jest on „po stronie Jezusa”, bo to Jezus jest miarą wszystkiego.

Każdy z nas ma swoje zadanie i potrzebne talenty, by je zrealizować. W każdym z nas działa Boży Duch i każdy może prorokować - choć na różne sposoby. Jezus przyszedł do wszystkich. Dlatego chce nam dzisiaj powiedzieć: „Nie bądźcie zazdrośni. Przeciwnie, radujcie się, że Boże dzieło może wzrastać w innych, w tym również w myślących i wierzących inaczej”.

I tak, jak trzeba jednoczyć wszystkie siły w budowaniu Królestwa Jezusa tu na ziemi, tak samo trzeba być gotowym wszystko poświęcić, aby uniknąć piekła. Bo czy chcemy tego czy nie, piekło istnieje i nie jest puste.

Dlatego dzisiejsza Ewangelia zachęca nas do unikania pokus za wszelką cenę. Uczymy nasze małe dzieci, że gdy są same w domu i ktoś dzwoni do drzwi, mają się nie odzywać, bo gdy zaczną

Dlatego Jezus dzisiaj mówi o odcinaniu ręki, nogi, o wyłupywaniu oka, tych części ciała, które przyczyniają się do naszego upadku. Chodzi tu jednak o radykalizm w odrzucaniu pokus, a nie samookałeczenie się.

z obcym rozmowę, nigdy nie wiadomo, jak się ona zakończy. To samo dotyczy nas. Unikajmy pokus. Jeśli widzimy, że coś może nie podobać się Bogu - utnijmy sprawę, powiedzmy „nie”. Nie dajmy się wciągnąć w trudne sytuacje, bo potem odczuwać będziemy niesmak, żal do samych siebie, poczucie beznadziejności, że znowu daliśmy się skusić, że nie mamy sił się opierać, a szatan szybko zasieje w naszych sercach nawet rozpacz z powodu naszej bezsilności wobec grzechu. Dlatego Jezus dzisiaj mówi o odcinaniu ręki, nogi, o wylupowaniu oka, tych części ciała, które przyczyniają się do naszego upadku. Chodzi tu jednak o radykalizm w odrzucaniu pokus, a nie samookaleczenie się. Człowiek jest istotą słabą i powinien za wszelką cenę unikać sytuacji, które mogą doprowadzić do grzechu. Jeśli masz problem z czystością przedmażeńską – to przestań się spotykać sam na sam w miejscach intymnych, bo one sprzyjają, by ulec grzechowi. Jeśli narzekasz na polityków, obrażasz ich i przeklinasz, to wyłącz telewizor czy radio, itd., itp.

Odetnij to wszystko, co sprzyja grzechowi. Zawsze miejmy na uwadze swoją totalną niemoc wobec słabości i wielką inteligencję, spryt szatana. Zawsze stawajmy po stronie Jezusa, bo tylko z Nim możemy wygrać.

Grażyna Karwowska

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII

Wizyta na Kubie

„Dziękuję wszystkim Kubańczykom. Z serca dziękuję!” – taki był tweet Papieża, którym podsumował on swoją wizytę na Kubie. – „Ta podróż była podróżą przede wszystkim duszpasterską do wspólnoty katolickiej, do chrześcijan, także do ludzi dobrej woli. I dlatego moje przemówienia były homiliami.” – dodał papież w rozmowie z dziennikarzami.

Papież w Ameryce

Do radosnego głoszenia Ewangelii poprzez dzielenie się i dawanie siebie, bez strachu, uprzedzeń, wyższości, protekcyjności zachęcał Franciszek podczas Mszy św. w Bazylice Niepokalanego Poczęcia NMP w Waszyngtonie, rozpoczynając wizytę w USA. – „Jezus daje odpowiedź. Powiedział On swoim uczniom i mówi do nas: Idźcie! Głoście! Radość Ewangelii jest czymś, czego trzeba doświadczyć, czego trzeba zaznać i przeżyć jedynie dzieląc się, poprzez dawanie siebie.”

Watykan broni seniorów

Abp Tomasi, przedstawiciel Stolicy Apostolskiej przy ONZ, wystąpił w Genewie na sesji poświęconej prawom osób starszych. Przypomniał nauczanie Papieża Franciszka o godności osób starszych, którymi prędzej czy później będziemy my wszyscy, a także o ich znaczeniu dla cywilizacji. Wskazał ponadto, że za opiekę nad nimi odpowiedzialne są przede wszystkim rodziny, zwłaszcza ich dzieci i wnuki, a państwo i jego instytucje mają w tym służyć pomocą.

Święta Rita w Warszawie

W kościele na Żytniej powitano pierwsze w Warszawie relikwie świętej orędowniczki z Cascii. Relikwie - kawałek habitu - warszawska parafia otrzymała z kościoła św. Katarzyny w Krakowie. Do tej pory jedynym miejscem spotkań czcicieli św. Rity w stolicy był kościół Dzieciątko Jezus na Żoliborzu, gdzie wisi jej portret otoczonym wotami. Poza stolicą św. Rita jest popularna w Lipkowie. W tamtejszym kościele św. Rocha znajdują się jej relikwie, przywiezione dwa lata temu z pielgrzymki do Włoch.

Pomnik Inki

Od uroczystej Mszy świętej o godz. 10.00 rozpocznie się w sobotę w Warszawie ceremonia odsłonięcia pomnika Danuty Siedzikówny ps. „Inka” (1928-1946). Do kościoła św. Stanisława b.m na ul. Bema zaprasza środowisko katolickiej szkoły i mieszkańcy parafii. W uroczystościach zapowiedział swój udział pan prezydent Andrzej Duda.

Festyn na Bielanskim

W Lasku Bielanskim z okazji wspomnienia św. Franciszka odbędzie się w przyszłą niedzielę festyn plenerowy połączony z koncertami i innymi atrakcjami dla dzieci i dorosłych. Początek o godz. 10.00, godzinę później Msza święta i dalsza część programu. Organizatorzy zapraszają.

OBECNOŚĆ I UCZESTNICTWO

DZIEŃ Z MISJI BEATY I JARKA

Być może pamiętamy Beatę, Jarka i ich rodzinę składającą się z dziewięciorga dzieci (a właściwie już z dziesięciorga). Wiele razy gościli w naszej parafii i dzielili się doświadczeniem obecności i działania w ich życiu Pana Boga. Są rodziną w misji, współczesnymi apostołami, którzy wraz z innymi rodzinami głoszą Chrystusa tam, gdzie o Chrystusie nie słyszano. Są na misjach na Ukrainie.

Ostatnio otrzymałem od nich maile, którymi chciałbym się podzielić. Niech będą one ich kolejnym świadectwem – świadectwem ludzi, którzy w pełni zaufali Bogu, mimo swej kruchości wiernie podążają za Jego Słowem.

U nas dużo się dzieje, tydzień temu ukradli nam z konta wszystkie pieniądze (łącznie z debetem), ktoś podrbił nasze karty do bankomatu i w Bangkoku wybrał wszystko, co mógł. Teraz przysłali nam pisemka, jedno z Wydziału Spraw Społecznych i Zdrowia, że mamy im pokazać, gdzie uczą się nasze dzieci, bo inaczej nie dostaniemy żadnych zasiłków i dodatkowo list z Wydziału Zasobów Lokalowych, że 24 września przychodzi do naszego domu komisja lub inspekcja techniczno-sanitarna. Prosimy Cię o modlitwę, bo Pan

Bóg dotyka nas bardzo mocno. Jeszcze nie wiemy, co przed nami, ale zawsze jest obawa. Pozdrawiamy Ciebie i całą Wspólnotę.

B. J. Macioch

Witaj Marian.

Dzisiaj mamy większy pokój na tę sytuację, nawet jeżeli zabiorą nam to mieszkanie i zabiorą pieniądze na dzieci. Wiemy, że przyjdą jeszcze kryzysy, ale dzisiaj na laudesach otworzyła nam się Ewangelia jak Chrystus chodzi po jeziorze i Piotr idzie do Niego, w pewnym momencie wąpi i zaczyna tonąć, ale Jezus szybko mu pomaga. Rano też czytaliśmy o naśladowaniu Chrystusa i Bóg dał nam bardzo fajne słowo, że byle powiew już nas powala. Jest to bardzo trudne doświadczenie, ale widzimy, że Bóg chce, żeby oczy naszego serce było wpatrzone w niebo, a nie w to, co ziemskie: mieszkanie, zabezpieczenia, lepsze życie, pieniądze itd.

Te wydarzenia są trochę jak poród, najpierw boję się go panicznie, a kiedy przychodzi skurcze i widzę, że nie ma odwrotu, muszę w to wejść, przyjąć to cierpienie, umrzeć, wyrzec się siebie, a potem przychodzi

radość - widok dziecka. Ale przed zawsze jest strach i panika, bo boję się cierpieć, stracić swoje życie. Gdy myślę o tym wszystkim, to wolę, żeby zabrali nam wszystko, ale nie dzieci, bo może gdybyśmy byli w Polsce...

Pan Jezus wysyłając swoich uczniów na misję mówi, żeby niczego ze sobą nie brali. Wyposaża ich jedynie w moc i władzę nad złymi duchami oraz we władzę leczenia chorób. Resztę bierze na siebie: Jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata. W doświadczeniach, niedostatkach, prześladowaniach, niepewności jutra dojrzewają najwspanialsze dary Boże: wiara, nadzieja i miłość.

Trudno nam postawić się w sytuacji Beaty i Jarka, możemy ich podziwiać, współczuć im, ale zamienić się z nimi byśmy nie chcieli. Ich niesie Duch Święty, uczy ich otwartości i zaufania na każdy nowy dzień, którego On jest reżyserem, i lepiej tego nie zmieniać. Módlmy się za Nich i Ich dziećmi, by we wszystkich wydarzeniach widzieli Ducha Bożego, bo Pan nie opuszcza swoich wybranych.

x. Marian

PRZYKAZANIE MIŁOŚCI BLIŹNIEGO

Sofokles opowiada w „Antygonie” historię konfliktu między prawem władcy a zasadami religii. Sprzeczność ta nie musi występować i wówczas nie ma dylematów moralnych, lecz zdarzają się przypadki, że takie zjawisko sprzeczności zachodzi.

Z perspektywy nauki Miłości Boskiej, którą Lud Boży karmi się za pośrednictwem Kościoła, wszyscy ludzie są równi przed obliczem Boga. Nawet Apostoł Paweł pisze w jednym ze swoich listów, że nikną podziały co do narodowości, gdy chodzi o wspólnotę wiary. Powstaje jednak problem, który podnosi zarzut niepoświęcenia miłości. Aczkolwiek Jezus wskazuje, że jest jedno przykazanie, które zawiera w sobie wszystko – przykazanie miłości – mówiące o miłowaniu bliźniego jak siebie samego, to perspektywa ludzkiego postrzegania świata je ogranicza.

Gdy mówi się o stopniowaniu miłości, różni się kilka stopni miłowania. Wpierw każdy musi kochać siebie. Następnie miłość może być doświadczana wobec rodziny. Wówczas dopiero może być umiłowanie innych, szerszych wspólnot. To rozróżnienie jest spowodowane tym, że człowiek bez miłości nie może jej udzielać innym, ani nie może nią emanować. Ważne jest zachowanie tej kolejności.

Jednakowoż przykazanie miłości mówiące o umiłowaniu bliźniego jak siebie samego ciąży na całości życia Kościoła. Stąd pojawia się pytanie, kto jest moim bliźnim. To jest słowo klucz, które może wyjaśnić wiele spraw, w tym i kwestię uczynków miłosierdzia względem ciała. Wobec kogo mam realizować przykazanie miłości i uczynki miłosierdzia? Jeśli zatem przyjmujemy, że powszechność przykazania miłości ma być realizowana wobec wszystkich ludzi na świecie, niezależnie od tego czy cychają na nasze życie, na naszą tradycję i kulturę, czy są innego wyznania – to powstaje dyskomfort psychologiczny, a być może i strach. Ze strachu łatwa droga do zła i drogi od Boga.

Bóg wielokrotnie wspomina, że chcąc podążać za Nim, trzeba będzie zaprzeczyć się sa-

meo siebie. Natomiast wezwanie do szukania „tego co na górze, a nie tego co na ziemi” jest drogowskazem dla Ludu Bożego, który, jak wiemy, ma kroczyć do zbawienia. Zbawienia, które jest powołaniem każdego chrześcijanina.

Powstaje wiele rozróżnień, które mają usprawiedliwiać ludzkie postrzeganie spraw wiary. Niektórzy mówią o ograniczaniu miłości tylko do chrześcijan jako do braci w wierze. Mamy jednak przykład Samarytanina, który pomaga komuś niezależnie od tego, kim ten ktoś jest i skąd pochodzi.

Strach przed obcymi jest typowy dla każdego narodu, dla każdego człowieka. Zarzuty przeciwko obcym są elementem stałym w ludzkiej świadomości historycznej, zwłaszcza polskiej. Gdy Łokietek doszedł wreszcie po walkach do władzy w Krakowie, to przecież wygnał Niemców z Małopolski...

Warto pamiętać, że powstają różne zasady, które mają usprawiedliwiać ograniczanie działania Dobrej Nowiny i Miłości Boga, a które faktycznie mają zmniejszać dyskomfort z poczucia rozbieżności zasad religii chrześcijańskiej i zasad życia.

Gdy zatem ktoś prosi o twój płaszcz, to Mu go nie dasz, a do tego jeszcze rzucisz w niego czymś, aby chronić swój stan posiadania ziemskich dóbr, swój sposób życia, swój wysiłek wieloletni czy wiekowy. Boisz się bowiem, że stracisz część tego, co masz, co osiągnąłeś wielkim wysiłkiem własnym i poświęceniem, a ktoś inny będzie tylko prosił i wykorzystywał ciebie i twój wysiłek. Sam zaś nie będzie robił nic, nie będzie się poświęcał, a jedynie będzie korzystał z twojej pracy w szyderczy sposób, a nie jak dzieci, które się dopiero rozwijają i potrzebują wsparcia. Będzie on chciwy wszystkiego, co posiadasz, będzie nieumiarkowany. Boisz się, że będzie tak łapczywy czy natarczywy, że narzuci Ci swoją wolę. Stąd bronisz się poprzez odmowę pomocy, nawet wobec tych, co głodują.

Poza tym, jaką masz bowiem pewność, że po twojej pomocy uda Mu się podnieść,

a nie będzie ciągle na niej polegał i ciebie wykorzystywał? I w tym miejscu Chrystus domaga się ofiary od swoich wyznawców. Domaga się przyjęcia Go i świadczenia swoim życiem o zasadach wiary, w tym i przykazaniu miłości. Matka Teresa może być dobrym przykładem poświęcenia i oddania się Bogu. Nie trzeba być jednak w zakonie, aby kroczyć drogą do Boga.

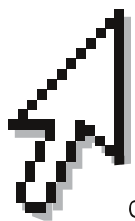
Wezwanie człowieka do szukania Boga ma zasadniczy cel – przyjęcia przez człowieka zasad wiary i wyrzecnięcia się bogactwa świata. Można to rozumieć jako uznanie nieistotności dorobku materialnego, a przyznanie prymatu dorobkowi intelektualnemu. Wówczas nie jest ważne co masz, a kim jesteś. Mając jednak na względzie naukę wiary chrześcijańskiej trzeba postrzegać to jeszcze radykalniej: czy krocysz drogą do Boga, czy nie. Ale jak dążyć do Boga, a jednocześnie żyć normalnie – w świecie materialnym? Jak zważyć ciężar obowiązku miłości bliźniego, a jak miłości własnej? Jak podejść do zagadnienia miłości bliźniego? To fundamentalne problemy, które leżą w obowiązku rozważenia przez każdego chrześcijanina. Jak pogodzić ten porządek boski i żywot ludzki?

autor: Grzegorz Otczyk

Ojciec Święty FRANCISZEK

„Wychowywać do pełni człowieczeństwa” to hasło odbywającego się w tych dniach w naszym kraju Tygodnia Wychowania. Nawiązując do postaci św. Jana Bosko w 200. rocznicę jego urodzin, biskupi polscy pragną przypomnieć aktualność i skuteczność stosowanych przez niego metod wychowawczych. Niech jego słowa powtarzane do młodzieży: „Dla was żyję, dla was pracuję, dla was jestem gotowy oddać moje życie” będą wskazówką dla wszystkich wychowawców: rodziców, katechetów i nauczycieli. Tym, którzy podejmują trud wychowawczy i wam wszystkim tu obecnym z serca błogosławię.

AUDIENCJA GENERALNA, 16 września 2015 r.



KATOLICKIE WWW

GlosOjcaPio.pl

GlosOjcaPio.pl powstał w 2003 roku jako internetowa wersja dwumiesięcznika „Głos Ojca Pio” wydawanego przez Krakowską Prowincję Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów. W 2007 roku zmienił dotychczasową formułę i przekształcił się w serwis tematyczny gromadzący wiedzę na temat Ojca Pio i jego dzieł.

Na stronie znajdziemy rozważania biblijne, żywoty świętych, czytania liturgiczne. Działa tu skrzynka intencji, dzięki której można uzyskać wsparcie modlitewne. Istnieje czytelnia artykułów, gdzie publikowane są reportaże, felietony, opowiadania i wywiady.

Wiola Malan

> Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **27.09** – niedziela; dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w zorganizowanie pikniku i za udział w nim.
2. **28.09** – poniedziałek; wspomnienie św. Wacława i rocznica śmierci Jana Pawła I.
3. **29.09** – wtorek, święto św. Archaniołów Michała, Gabriela, Rafała.
4. **30.09** – środa, wspomnienie św. Hieronima, Doktora Kościoła.
5. **01.10** – pierwszy czwartek miesiąca, wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Doktora Kościoła; o g.18.00 modlimy się za kapłanów i o nowe powołania; rozpoczynamy nabożeństwa różańcowe - w tygodniu po Mszy św. wieczornej.
6. **02.10** – pierwszy piątek miesiąca; wspomnienie św. Aniołów Stróżów; spowiedź od g.17.15; różaniec poprowadzą dzieci przygotowujące się do I Komunii św., (otrzymają różańce); adoracja Najświętszego Sakramentu w intencji ŚDM, na którą zapraszamy wolontariat; proszę zgłaszać chorych.
7. **03.10** – pierwsza sobota miesiąca, o g. 18.00 modlimy się w intencji wynagradzającej.
8. **04.10** – pierwsza niedziela miesiąca, nabożeństwo adoracyjne i procesja; o g. 17.30 różaniec.

Zachęcamy do nabywania Pisma św., by dać sobie szansę poznania i przyłgnięcia do Pana Jezusa. Tylko On ma moc ratować nasze życie i uzdalać do dawania świadectwa, a o to coraz trudniej.

> Parafialny PIKNIK RODZINNY w Bliznem

Dzięki zaangażowaniu i pomysłom grupy parafian, przy wsparciu księdza proboszcza w ubiegłą niedzielę odbył się PIKNIK RODZINNY w naszej parafii. Maluchy były zaproszone na dmuchańca i wspólne zabawy. Łakomczuchy na pyszne domowe ciasta, kielbaski z grilla i bigos. Dla aktywnych nie zabrakło konkursów i zabaw sportowych. Małym strojnisiom zaplatano kolorowe warkoczyki i malowano bużki, a dla młodszych i starszych artystów były przygotowane warsztaty plastyczne. Do tego odbyła się plenerowa Eucharystia oraz występ zespołu muzyki gospel Soul Connection. Wszystko po to, aby było głośno i radośnie – na Bożą Chwałę.

W NASTĘPNYM NUMERZE EPIFANII WRZUTKA Z FOTORELACJĄ Z PIKNIKU.



Przeczytaj

> Ewangelia Mateusz - Marek - Łukasz - Jan

Tym razem proponujemy książkę najważniejszą – Ewangelię. Pragnąc wyjść naprzeciw wezwaniu papieża Franciszka, który zachęca do częstego czytania Ewangelii, a nawet noszenia jej przy sobie, Wydawnictwo św. Pawła przygotowało specjalne wydanie czterech Ewangelii z komentarzem w poręcznym kieszonkowym formacie.

Nie można zbliżyć się do Boga, nie poznając Go. Nie można Go poznać, nie spotykając się z Nim często. Taką możliwość daje czytanie Słowa Bożego – jak najczęściej.

Wiola Malan

MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci, (wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00, 18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe, październikowe po Mszy św. o godzinie 18.00 a w niedziele o godzinie 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

Konto parafii

Bank BPH SA Warszawa

74 1060 0076 0000 4042 8018 7516

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.epifania-blizne.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary złożone do koszyka

